

Sygn. akt VI ACa 1870/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Jacek Sadomski

Sędziowie: SA Małgorzata Borkowska

SO (del.) Magdalena Sajur-Kordula (spr.)

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Magdalena Męczkowska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko (...) S.A. w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 lipca 2015 r.

sygn. akt XXV C 45/14

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

b) w punkcie drugim w całości w ten sposób, że zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. kwotę 1.000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

c) w punkcie trzecim w całości, w ten sposób, że nakazuje pobrać od (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 4.000 zł (cztery tysiące złotych) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych oraz nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych w części na niego przypadającej;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz T. Z. kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1870/15

UZASADNIENIE

Powód T. Z. w pozwie przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. domagał się zapłaty kwoty 200 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wobec naruszenia jego dóbr osobistych oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2015 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. oddalił powództwo w całości,

1. zasądził od T. Z. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 3 600 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 złotych tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,

1. część kosztów opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony, przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Pomiędzy stronami przed Sądem Okręgowym w W. (...)Wydział Cywilny toczy się - pod sygn. akt II C 899/09 - postępowanie o zapłatę zadośćuczynienia, odszkodowania za koszty zakupu samochodu i protezy oraz renty i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość. Powód pozwał Towarzystwo (...) S.A. w W., jako ubezpieczyciela (...) SA w W.. Natomiast wobec ograniczonej sumy ubezpieczenia Spółka (...)wezwana została do udziału w sprawie w trybie art. 194 k.p.c.

Pozwana kwestionuje zaś roszczenia powoda co do wysokości.

W dniu 16 października 2012 r. pozwana zawarła z Biurem Detektywistycznym (...) umowę o świadczenie usługi detektywistycznej nr (...), na mocy której powierzyła wykonanie czynności mających na celu ustalenie sytuacji(...) osoby T. Z., a w szczególności ustalenia :

- gdzie aktualnie mieszka T. Z., czyją własnością jest to mieszkanie lub dom,

- co się dzieje pod pozostałymi adresami, kto jest właścicielem tych nieruchomości (mieszkań: przy ul. (...) i ul. (...)) w sytuacji, gdyby T. Z. zamieszkiwał pod innym adresem),

- czy nieruchomości, których właścicielem jest T. Z., są wynajmowane,

- jaki jest aktualny stan cywilny T. Z., czy ma dzieci?

- z kim mieszka i na jakich zasadach, czy posiada jakiegoś opiekuna, pomoc domową i czy jej płaci,

- czy prowadzi on jakąś działalność gospodarczą lub aktywność zawodową czerpiąc z tego korzyści materialne,

- jak zakończyła się jego działalność gospodarcza, którą prowadził do 2005 r.,

- z kim i jak T. Z. spędza czas wolny, jaki tryb życia prowadzi,

- w jakim środowisku się obraca (np. nocne kluby, używki, alkohol, itp.),

- jakimi środkami lokomocji się porusza, kto jest ich właścicielem,

- czy w przeszłości T. Z. sprzedawał samochody i komu (podobno handlował sprowadzając je z zachodu Europy),

- jaki jest jego stan majątkowy,

- na co mógł wydać 1 mln zł w ciągu 9 lat,

- czy jest posiadaczem małego samolotu.

Pozwana zobowiązała się do udostępnienia wszelkich dokumentów i informacji niezbędnych do należytego wykonania ww. umowy detektyw zaś zobowiązał się do przekazania pisemnego sprawozdania z wykonanych czynności wraz z wykonaną w tej sprawie dokumentacją fotograficzną, video i audio. Pozwana pozostawiła zleceniobiorcy dowolność w zakresie metod i form czynności niezbędnych do realizacji zlecenia. Efekty wykonanych czynności miały zostać udokumentowane w formie pisemnej, a także ewentualnie fotograficznej, video i audio, i zostać przekazane zleceniodawcy w ciągu 3 dni.

A. M. prowadzi działalność detektywistyczną od 01 października 2010 r. na podstawie licencji detektywa nr (...).

W dniu 06 listopada 2012 r. A. A. w imieniu (...) SA w W. pokwitował odbiór materiałów od detektywa. Przy piśmie procesowym z 01 lipca 2013 r. w sprawie II C 889/09 pozwana (...) SA załączyła sprawozdanie detektywa, które zawierało opis wykonanych czynności i ustaleń.

W ocenie Sądu I instancji powództwo podlegało oddaleniu.

Sąd wskazał, że powód domagał się ochrony swoich dóbr osobistych takich jak: cześć i dobre imię wiążące się z godnością, prawo do intymności, prywatności (w tym dane osobowe), stanu cywilnego i nietykalności mieszkania poprzez zapłatę zadośćuczynienia w wysokości 200 000 zł z odsetkami. Wskazywał na ich naruszenie w związku z powierzeniem przez pozwaną A. M. wykonania czynności polegających na: śledzeniu powoda, obserwowaniu jego mieszkania, dokonywaniu nagrań na terenie zamieszkania, nagrywaniu filmów, fotografowaniu, ujawnieniu materiałów z czynności detektywistycznych w procesie cywilnym, co naruszyło jego dobra osobiste. Bezsprzeczne było w sprawie, iż pozwana, jako dopozwana w procesie sygn. akt II C 889/09 zawarła z Biurem Detektywistycznym (...) umowę, na mocy której zleciła wykonanie czynności mających na celu ustalenie sytuacji (...) osoby T. Z. (§ 1 i 2 umowy). Bezsprzeczne było również, iż detektyw A. M. złożył sprawozdanie z przeprowadzonych czynności, które następnie zostało przedstawione w procesie II C 889/09 jako materiał dowodowy przy piśmie z 01 lipca 2013 r. W zeznaniach świadek A. M. przyznał, że zbierał materiały na temat osoby powoda poprzez to, że fotografował, filmował i utrwał. Nie kwestionowanym było także, że detektyw posiada stosowną licencję do prowadzenia działalności w zakresie usług detektywistycznych.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Skutki prawne naruszenia dóbr osobistych reguluje art. 24 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności żeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Stosownie, zatem do treści art. 24 k.c. odpowiedzialnością za naruszenie dóbr osobistych może być obarczony ten, kto naruszenia się dopuścił.

W ocenie Sądu I instancji, czynności, które powód wskazywał, jako naruszające jego dobra osobiste tj. śledzenie, obserwowanie, dokonywanie nagrań, nagrywanie filmów, fotografowanie

były dokonane przez detektywa A. M.. Pozwana jedynie przedstawiła w toku procesu odszkodowawczego sygn. akt II C 889/09 materiał zebrany przez detektywa. To zaś, w ocenie Sądu nie stanowi naruszenia dóbr osobistych. Zawnioskowanie o przeprowadzenie dowodów w sprawie jest prawem strony w toku procesu do obrony. Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, nie może być postrzegane, jako delikt, jeśli nie narusza przepisów prawa.

Sąd ocenił, że w zakresie, w jakim powód podnosił naruszenie jego dóbr osobistych poprzez czynności detektywa ingerujące w jego prawo do intymności, prywatności (w tym dane osobowe) stanu cywilnego i nietykalności mieszkania, brak jest legitymacji biernej pozwanej, bowiem to nie ona wykonywała te czynności. Bezspornym było, iż dokonał ich detektyw A. M.. Sąd I instancji wskazał, że nie znajdzie w tej sytuacji wskazany przez powoda art. 430 k.c. który reguluje odpowiedzialność deliktową za podwładnego. Decydujące znaczenie dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 430 k.c. ma istnienie stosunku zwierzchnictwa pomiędzy powierzającym a wykonawcą czynności. Chodzi tu więc o taki układ stosunków, który ze swej istoty zakłada podległość wykonawcy wobec powierzającego, a więc obowiązek stosowania się do jego wskazówek. Tymczasem, jak wskazuje już treść umowy z Biurem (...), detektyw miał pełną swobodę w wyborze środków zdobywania informacji. Ponadto charakter usług detektywistycznych wskazuje na zawodową, profesjonalną działalność w zakresie tych usług. Pełnią ją, bowiem osoby po uzyskaniu stosownej licencji i na podstawie przepisów prawa, a więc także w granicach ustawy z 06 lipca 2001 r. o usługach detektywistycznych (Dz. U. z 2002 r. Nr 12 poz. 110 ze zm.). Osoby te zobligowane są do poszanowania prawa i obowiązane do odmowy wykonania czynności z nim niezgodnych art.11 ustawy). Wobec braku przesłanki kierownictwa, pozwana nie może odpowiadać za czynności A. M..

W ocenie Sądu I instancji, także w świetle przesłanek art. 429 k.c., pozwanej nie można przypisać odpowiedzialności za czynności detektywa. Ustawodawca w art. 429 k.c. umożliwił zwolnienie się powierzającego od odpowiedzialności między innymi poprzez wykazanie, że określona czynność, przy wykonywaniu której doszło do wyrządzenia szkody, została powierzona profesjonalistcie, a więc osobie, przedsiębiorstwu lub zakładowi, które w zakresie swej działalności zawodowej trudnią się wykonywaniem takich czynności. Chodzi w tym przypadku o jakąkolwiek osobę prawną, fizyczną czy jednostkę organizacyjną, prowadzącą zawodowo działalność określonego rodzaju, nawet jeżeli nie ma ona charakteru działalności gospodarczej. Dla zwolnienia osoby zlecającej wykonanie czynności z odpowiedzialności istotne są, zatem dwa fakty: zawodowy charakter działalności wykonawcy oraz przynależenie zleconej czynności do zakresu tej działalności. (wyrok SA w Warszawie I ACa 893/13 z 27 marca 2014 r.). Uregulowanie zawarte w art. 24 k.c. wskazujące naruszcziela jako podmiot odpowiedzialny przy ochronie dóbr, również przemawia za wąskim zakresem kręgu podmiotów odpowiedzialnych.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności pozwanej za ujawnienie materiałów przekazanych przy sprawozdaniu detektywa, w toku procesu toczącego się pomiędzy stronami, Sąd I instancji wskazał na brak bezprawności. Sam fakt zawarcia umowy z biurem detektywistycznym mieści się w granicach prawa. Jest ona, bowiem zgodna z przepisami ustawy o usługach detektywistycznych. Złożenie materiałów zebranych przez detektywa na okoliczności w przedmiocie sytuacji (...) osoby T. Z. do akt sprawy sądowej toczącej się w przedmiocie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia, odszkodowania jak i obu rodzajów rent, tj. wyrównawczej (za utracone dochody), jak i na zwiększone potrzeby, jest uzasadnione prawem do obrony, a szerzej prawem do sądu. To stanowiło przyczynę zbierania informacji o sytuacji życiowej powoda. Ponadto Sąd I instancji miał na względzie, iż powód nie był nagrywany w domu, lecz na posesji, gdzie jest widoczny dla każdego przechodnia czy sąsiada. Zapisy rozmów nie są zapisami rozmów z powodem, lecz osobami trzecimi. Ujawnione informacje dotyczyły statusu finansowego powoda i jego sprawności fizycznej

poza domem. Ujawnienie faktu o związku powoda z kobietą ma wpływ na rozmiar jego krzywdy ewentualnie na pomoc w czynnościach życia codziennego, co bezpośrednio przekłada się na zasadność wysokości roszczeń w sprawie II C 889/09. Sąd podkreślił, iż to nie pozwana jest autorem informacji zawartych w sprawozdaniu, zaś samo złożenie go do akt sprawy jest zgodne z prawem wobec uprawnienia do obrony.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w myśl art. 98 k.p.c. w zw. art. 113 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r. poz. 1025) oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (Dz. U. z 2013 r. poz. 461). Powód był zwolniony od kosztów sądowych częściowo, tj. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 2000 zł. Zatem pozostałą część opłaty sądowej oraz zwrot kosztów podróży dla świadka w wysokości 177,24 zł przejęto na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód. Zaskarżając wydany w sprawie wyrok w całości, zarzucił naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego w postaci: 1. art. 45 § 1 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zbieranie i wykorzystywanie w toku jawnego postępowania sądowego niezwiązanych z toczącą się sprawą sądową informacji dotyczących sfery życia prywatnego i rodzinnego, stanowiło prawnie dopuszczalny przejaw realizacji prawa do sądu; 2. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo ustalenia w postępowaniu przed Sądem I instancji, że pozwana zleciła zebranie, a następnie wykorzystwała w toku jawnego postępowania sądowego, informacje naruszające dobra osobiste powoda, co powinno stanowić podstawę do uznania jej własnej odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda; 3. art. 429 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, że fakt powierzenia wykonywania czynności inwigilacji powoda podmiotowi profesjonalnemu zwalnia pozwaną z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych powoda; 4. art. 430 kc poprzez jego niezastosowania wskutek błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji wbrew dowodowi w postaci umowy pomiędzy pozwanym, a detektywem, że detektyw A. M. nie podlegał kierownictwu i nie miał obowiązku stosować się do wskazówek pozwanej w zakresie realizacji czynności objętych umową nr (...) o świadczenie usługi detektywistycznej, w wyniku których doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda;

I. naruszenie przepisów postępowania w postaci:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegający na dokonaniu istotnych ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z całokształtem materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przez odmowę wiarygodności zeznaniom powoda, mimo iż były one spójne i logiczne oraz korespondowały z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, zwłaszcza dowodem z dokumentu - zaświadczenia lekarza psychologa;

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia w zaskarżonym wyroku powodów, dla których

- Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom powoda dotyczącym negatywnych odczuć związanych z naruszaniem jego dóbr osobistych, mimo dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia lekarza psychologa;
- Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadka A. A., podczas gdy nie był on nawet w stanie wskazać co się stało z przygotowanym przez detektywa A. M. raportem dotyczącym sytuacji (...)T. Z.;

3. art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że sytuacja materialno-bytowa i rodzinna powoda pozwala na uznanie, że mamy do czynienia z wypadkiem szczególnie uzasadnionym przemawiającym za odstąpieniem od obciążenia T. Z. kosztami procesu w całości;

W oparciu o powyżej sformułowane zarzuty, skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. Z. kwoty 200.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z powodu naruszenia dóbr osobistych;

ewentualnie (w przypadku braku uwzględnienia powyższego wniosku) o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie jego punktu 2 poprzez odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu za I instancję w całości oraz odstąpienie od obciążenia powoda kosztami procesu za II instancję w całości;

ewentualnie

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w niniejszej sprawie, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda okazała się w części uzasadniona, co prowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku. Podkreślenia wymaga jednak, że Sąd I instancji zasadniczo poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za swoje. Niezasadnie, wbrew treści art. 233 § 1 k.p.c., pominięto dowody, z których wynika stan psychiczny powoda wywołany działaniem detektywa podczas wykonywania zleconego wywiadu. Z tych względów Sąd Apelacyjny dodatkowo ustala, że działania detektywa podejmowane jesienią 2012r. spowodowały u powoda wrażenie, że ktoś go obserwuje, czuł się śledzony i osaczony, co miało negatywny wpływ na jego stan psychiczny, wywołało u niego poczucie zagrożenia własnego wizerunku w oczach otoczenia, co z kolei spowodowało ograniczenie przez niego kontaktów społecznych (dowód: zaświadczenie psychologa G. G. k.20-21, zeznania powoda k. k.311, k.174-175).

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia prawa materialnego wskazać należy, że uzasadniony okazał się zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji przepisów art. 45 § 1 i art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że zbieranie i wykorzystywanie w toku jawnego postępowania sądowego, niezwiązanych z toczącą się sprawą sądową, informacji dotyczących sfery życia prywatnego i rodzinnego T. Z., stanowiło prawnie dopuszczalny przejaw realizacji prawa do sądu oraz w konsekwencji - art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez uznanie, że działanie pozwanego nie miało cech bezprawności i w związku z tym powodowi nie przysługuje zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Na wstępie wskazać należy, że w sprawie o ochronę dóbr osobistych sąd w pierwszej kolejności ocenia, czy w świetle ustaleń faktycznych poczynionych na podstawie wyników postępowania dowodowego w powiązaniu z żądaniem pozwu i twierdzeniami stron, zdarzenie wskazane przez powoda spowodowało naruszenie określonego przez powoda dobra osobistego, na czym to naruszenie polegało oraz jaki był jego skutek. W razie przesądzenia, że doszło do naruszenia dobra osobistego, na sądzie ciąży obowiązek oceny, czy naruszenie było bezprawne.

Dobra osobiste, wymienione w art. 23 k.c. (przy czym nie jest to katalog zamknięty) podlegają ochronie za pomocą środków przewidzianych w art. 24 k.c. W świetle tego ostatniego przepisu przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są:

1) istnienie dobra osobistego,

- 2) zagrożenie lub naruszenie tego dobra,
- 3) bezprawność zagrożenia lub naruszenia.

Powód domagając się ochrony musi udowodnić wystąpienie dwóch pierwszych przesłanek, natomiast pozwany może się bronić wykazując, że nie działał w sposób bezprawny. W niniejszym przypadku T. Z. domagał się ochrony następujących dóbr osobistych: prawa do życia intymnego, prywatnego, rodzinnego, czci, dobrego imienia, prawa do decydowania o życiu osobistym, tajemnicy korespondencji, nienaruszalności mieszkania oraz ochrony danych osobowych. W ocenie Sądu Apelacyjnego, w istocie powód domagał się ochrony prawa do prywatności, czci i dobrego imienia, pozostałe się w nich zawierają, natomiast z argumentacji powoda przedstawionej w pozwie wynika również, że naruszone zostało dobro w postaci prawa do niebycia niepokojonym (wolności od bycia niepokojonym).

Odnosząc się do kwestii zdarzenia powodującego naruszenie dóbr osobistych, należy odróżnić działanie detektywa, który zbierał informacje na temat powoda, od działania pozwanego, który po pierwsze - dokonanie takiego wywiadu zlecił, a po drugie - posłużył się sporządzonym raportem, upubliczniając go poprzez dołączenie do akt jawnej sprawy cywilnej toczącej się pomiędzy stronami. W ocenie Sądu Apelacyjnego, działanie własne pozwanego może również skutkować naruszeniem dóbr osobistych powoda. Nie można więc oceniać zachowania pozwanego jedynie w kontekście odpowiedzialności za czyn cudzy t.j. ograniczać się jedynie do badania zaistnienia przesłanek z art. 429 k.c. (wina w wyborze). Należy się natomiast zgodzić z Sądem I instancji, że zastosowania nie znajdzie art. 430 k.c. z uwagi na brak podlegania detektywa kierownictwu powoda przy wykonywaniu czynności i brak obowiązku stosowania się do jego wskazówek.

Z powyższych względów, Sąd I instancji niezasadnie ograniczył swoją analizę dotyczącą zachowania pozwanego jedynie do zbadania okoliczności i skutków powierzenia wykonania wywiadu profesjonalnemu podmiotowi. Z tej przyczyny błędnie zastosował przepis art. 429 k.c. uznając, że powierzenie wykonania czynności osobie, która w zakresie swej działalności zawodowej trudni się wykonywaniem takich czynności zwalnia pozwanego z odpowiedzialności. Tymczasem to pozwany podjął decyzję, że będzie inwigilował swojego przeciwnika procesowego i zlecił sporządzenie stosownego wywiadu detektywowi oraz zadecydował o ujawnieniu raportu w postępowaniu sądowym. Należy więc jego zachowanie ocenić jako podżeganie lub sprawstwo kierownicze przy naruszeniu dóbr osobistych.

Umowa zawarta przez pozwanego z detektywem (k.163) dotyczyła ustalenia przez niego sytuacji (...)T. Z., w szczególności następujących okoliczności: gdzie aktualnie mieszka powód, czyją własnością jest to mieszkanie lub dom, co się dzieje pod pozostałymi adresami, kto jest właścicielem tych nieruchomości (mieszkań: przy ul. (...) i ul. (...)) w sytuacji, gdyby T. Z. zamieszkiwał pod innym adresem), czy nieruchomości, których właścicielem jest T. Z., są wynajmowane, jaki jest aktualny stan cywilny T. Z., czy ma dzieci, z kim mieszka i na jakich zasadach, czy posiada jakiegoś opiekuna, pomoc domową i czy jej płaci, czy prowadzi on jakąś działalność gospodarczą lub aktywność zawodową czerpiąc z tego korzyści materialne, jak zakończyła się jego działalność gospodarcza, którą prowadził do 2005 r., z kim i jak T. Z. spędza czas wolny, jaki tryb życia prowadzi, w jakim środowisku się obraca (np. nocne kluby, używki, alkohol, itp.), jakimi środkami lokomocji się porusza, kto jest ich właścicielem, czy w przeszłości T. Z. sprzedawał samochody i komu (podobno handlował sprowadzając je z zachodu Europy), jaki jest jego stan majątkowy, na co mógł wydać 1 mln zł w ciągu 9 lat, czy jest posiadaczem małego samolotu.

Analiza treści zlecenia prowadzi do wniosku, że powód chciał pozyskać bardzo szczegółowe informacje dotyczące życia powoda, wkraczające w sferę jego życia prywatnego (jego stanu rodzinnego, z kim mieszka i na jakich zasadach, jaki tryb życia prowadzi, a nawet na co mógł wydać środki pieniężne pochodzące z odszkodowania czy zadośćuczynienia). Podkreślenia wymaga

również, że pozwany miał świadomość, że ich uzyskanie związane być musiało z inwigilacją T. Z., przepytывaniem jego sąsiadów i innych osób, gdyż w umowie pozwany pozostawił zleceniobiorcy dowolność w zakresie metod i form czynności niezbędnych do realizacji zlecenia, zaś efekty miały być udokumentowane w formie pisemnej, a także ewentualnie fotograficznej, video i audio (k.164). Pozwany musiał liczyć się z tym, że przy wykonywaniu zlecenia może dojść do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Detektyw A. M. przeprowadził działania dotyczące powoda przez okres 10 dni, związane z obserwacją z ukrycia, śledzeniem, filmowaniem, robieniem zdjęć, co spowodowało ustalenie, gdzie powód zamieszkuje, z kim, że nie posiada dzieci, ale posiada psa, który był widziany na terenie posesji razem z powodem i jego partnerką. Detektyw zaznaczył, że widział T. Z. na posesji wielokrotnie, gdy samodzielnie wykonywał czynności gospodarskie, w tym koszenie trawy, sprzątanie i inne prace. Powód był obserwowany również podczas odbierania korespondencji od listonosza. Czynności te zostały przez detektywa zarejestrowane na nagraniu video. Nagrano również rozmowy z sąsiadką T. Z., która stwierdziła, że powodem interesowała się policja, co nie było informacją prawdziwą. Detektyw ustalił również, że powód nie był widziany w nocnych klubach, brak jest informacji by nadużywał alkoholu lub innych używek, nie przyjmuje gości, nie urządza przyjęć ani spotkań. Ustalono, że powód nie pracuje i nie opuszcza domu przed godz. 11.00. Poczyniono także wywiad w innych miejscach (poprzednim miejscu zamieszkania, w aeroklubie (...)) na temat sytuacji majątkowej powoda, w tym wartości posiadanych przez niego składników majątkowych.

Raport detektywa zawierający powyższe informacje, został przez pozwanego załączony do pisma procesowego złożonego w sprawie cywilnej toczącej się pomiędzy stronami niniejszego procesu oraz (...) S.A. w W.. Już pobieżna ocena przedmiotu sprawy t.j. o odszkodowanie z tytułu uszkodzenia ciała i wywołania rozstroju zdrowia, o rentę z tytułu całkowitej utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększonych potrzeb i zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość powoda, jak również o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, budzi poważne wątpliwości, co do zasadności posiadania przez (...) tak wrażliwych, istotnych i szczegółowych danych na temat przeciwnika procesowego. Raport został przedstawiony w charakterze dowodu „na okoliczność ustalenia sytuacji (...) powoda, w tym w szczególności, czy wymaga opieki i doraźnej pomocy, z kim zamieszkuje, jakim środkiem lokomocji porusza się, czy jest w posiadaniu samochodu, jakie czynności wykonuje samodzielnie, czy posiada majątek i jakiego rodzaju jest to majątek” (k.39-44). Z całą stanowczością należy podkreślić, że wykazanie przez stronę procesową powyższych okoliczności mogło i powinno być przeprowadzone za pomocą środków dowodowych innych niż raport detektywa tak daleko ingerujący w sferę osobistą T. Z. (np. przesłuchanie świadków, przesłuchanie stron).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, działanie detektywa polegające na wskazanym powyżej zachowaniu t.j. śledzeniu, obserwacji z ukrycia powoda i jego mieszkania, filmowaniu, robieniu zdjęć, przepytывaniu sąsiadów i innych osób, naruszyło dobra osobiste powoda w postaci jego prawa do prywatności i wolności od bycia niepokojonym. Skutkiem tego działania, jak również upublicznienia raportu, było występujące u powoda wrażenie, że ktoś go obserwuje, czuł się śledzony i osaczony, co miało negatywny wpływ na jego stan psychiczny, wywołało u niego poczucie zagrożenia własnego wizerunku w oczach otoczenia, co z kolei spowodowało ograniczenie przez niego kontaktów społecznych. Brak podstaw natomiast by uznać, że doszło do naruszenia czci i dobrego imienia T. Z., nie został on bowiem przedstawiony w złym świetle.

Jak wynika z doświadczenia życiowego, naruszenie dobra osobistego wywołuje u człowieka reakcje psychiczną o zróżnicowanej skali i intensywności. Jest ona zależna od stopnia przywiązania do danego dobra. Przy uwzględnieniu czynnika obiektywnego w postaci społecznego

usprawiedliwienia reakcji psychicznej, uznać należy, że reakcja powoda była w niniejszym przypadku adekwatną reakcją na dokonane naruszenia.

Działanie polegające zarówno na zleceniu sporządzenia raportu, jak również upublicznieniu go, było bezprawne, gdyż naruszało art. 47 Konstytucji RP, z którego wynika, że każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym. Pozwany chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, winien wykazać wystąpienie jednej z okoliczności wyłączających bezprawność, do których należy zaliczyć:

- działanie w ramach porządku prawnego (działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy),
- wykonywanie prawa podmiotowego,
- działanie za zgodą pokrzywdzonego,
- działanie w obronie uzasadnionego interesu.

Pozwany powoływał się na działanie w ramach obowiązujących przepisów t.j. art. 429 k.c. i 45 Konstytucji. Jak wskazano powyżej, działanie własne pozwanego skutkowało naruszeniem dóbr osobistych powoda. Nieprawidłowa była więc ocena Sądu ograniczona do odpowiedzialności powoda odpowiedzialności za czyn cudzy i uznanie, że samo zawarcie umowy z detektywem jest zgodne z prawem, zaś powierzenie profesjonalście sporządzenie wywiadu wyłącza odpowiedzialność powoda za naruszenie dóbr osobistych powoda. Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności pozwanego za ujawnienie materiałów przekazanych przy sprawozdaniu detektywa, w toku procesu toczącego się pomiędzy stronami, Sąd I instancji również ocenił je jako zgodne z prawem. Wskazał, że ujawnione informacje dotyczą statusu finansowego powoda i jego sprawności fizycznej poza domem, ujawnienie faktu o związku powoda z kobietą ma wpływ na rozmiar jego krzywdy, ewentualnie na pomoc w czynnościach życia codziennego, co z kolei bezpośrednio przekłada się na zasadność wysokości roszczeń w sprawie II C 889/09 i jest zgodne z prawem, wobec uprawnienia pozwanego do obrony.

Sąd Apelacyjny nie zgadza się z zaprezentowanym poglądem. Nie można bowiem aprobować sytuacji, że w celu zwalczania przeciwnika procesowego w sprawie cywilnej, zleca się przeprowadzenie jego inwigilacji przez detektywa (poprzez obserwację z ukrycia, śledzenie, filmowanie, nagrywanie rozmów z sąsiadami i innymi osobami), a następnie wykorzystuje się w ten sposób uzyskane informacje, niezwiązane z toczącą się sprawą sądową, dotyczące sfery życia prywatnego i rodzinnego, jako dowód w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie stanowiło to dopuszczalnego przejawu realizacji prawa do obrony i w szerszym rozumieniu - prawa do sądu, określonego w art. 45 Konstytucji RP. Pozwany, celem wykazania swych racji, mógł skorzystać z innych środków dowodowych, przewidzianych w k.p.c., w sposób nie naruszający dóbr osobistych powoda.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Zadaniem zadośćuczynienia jest wyrównanie i złagodzenie szkód emocjonalnych. Oznacza to, że określając jego wysokość, należy brać wszystkie okoliczności konkretnej sprawy, wpływ na rodzaj i rozmiar cierpienia, ale również to, aby nie stała się dla poszkodowanego źródłem wzbogacenia. Sąd Apelacyjny uwzględnił, że krzywda powoda polegała na poczuciu bycia śledzonym i osaczonym oraz skutkowało ograniczeniem przez niego kontaktów społecznych.

Jednocześnie wzięto pod uwagę fakt, że upublicznienie raportu miało ograniczony zasięg, gdyż został on dołączony do akt sądowych, do których ma dostęp niewielki krąg osób. W tej sytuacji za adekwatną kwotę zadośćuczynienia uznano 20.000 zł, którą zasądzono na rzecz powoda od pozwanego. Z tych względów na podstawie art 386 § 1 k.p.c. wyrok podlegał zmianie. Dochodzona przez powoda dalsza kwota mogłaby stanowić nieuprawniona represję majątkową dla pozwanego i stanowić źródło wzbogacenia powoda, stąd apelacja w pozostałej części podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za I instancję orzeczono na mocy art. 100 k.p.c., uznając że każda ze stron wygrała sprawę w 50%. Rozstrzygnięcie zawarte w pkt I c) oparto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167 poz. 1398 ze zm.), przy czym powoda postanowiono nie obciążać obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych w części na niego przypadającej z uwagi na jego trudną sytuację majątkową.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. , uznając że każda ze stron wygrała sprawę w 50%.